

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 131

Leszno, sobota dnia 10-go czerwca 1939 r.

Rok XX

Pod hasłem P. C. K.: „Jestem gotów“

musi stanąć całe społeczeństwo!

W roku bieżącym Polski Czerwony Krzyż obchodzi, jak wiadomo 20-lecie swego istnienia, zaś międzynarodowa organizacja Czerwonego Krzyża swoje 75-lecie istnienia. Tak więc akcja Henryka Dunanta, poprzedzona pionierską inicjatywą Florence Nightingale trwa już długi czas, który bez przesady można nazwać zwycięskim okresem próby.

Co skłoniło państwa do stworzenia organizacji międzynarodowej, której celem jest niesienie pomocy rannym i łagodzenie za pomocą miłosierdzia — bezlitosnego prawa wojny? Otóż po bitwie pod Solferino w roku 1859, w której Francuzi i Piemontczyści pobili na głowę Austriaków, Henryk Dunant wydał broszurę, opisującą straszliwe stosunki w jakich pozostawieni są ranni na polu — żołnierze. Ta broszura wywarła olbrzymi wpływ na opinie świata.

W rezultacie rządy państw rozpoczęły w roku 1864 w Genewie konferencję międzynarodową, której wynikiem była t. zw. konwencja genewska, która objęła 50 państw — rozumiejących potrzebę organizacji międzynarodowej, którą nazwano Czerwonym Krzyżem.

Przez 75 lat Czerwony Krzyż działał wiele dobrego. Jego działalność użyła na polach bitw milionom rannych i wniosła w atmosferę nienawiści i wrogości — gorące uczucie miłosierdzia.

Polski Czerwony Krzyż — urodził się równocześnie z Armią Polską. P. C. K. jest wprawdzie młodym jubilattem, ale jubilattem nie mniej zasłużonym. Jego dorobek 20-letni jest również olbrzymi. Prowadzone przez P. C. K. ośrodki zdrowia, sanatoria, szpitale, kolonie letnie i świetlice, dalej posterunki ratownicze na drogach, kursy z zakresu ratownictwa, dla siostr pogotowia sanitarnego, kolumny dezynfekcyjno-kąpielowe P. C. K. — zawierają w sobie olbrzymi wysiłek tej dziś niezastąpionej i niezbędnej organizacji.

Jednak — słabą stroną P. C. K. jest liczba jego członków. Na 35-cio milionowy naród — 336.971 członków — to stanowczo za mało. Kiedy zważy się, że koła młodzieży P. C. K. zrzeszają prawie 450 tys. członków — liczba członków dorosłych wyda się jeszcze mniejsza. To też w okresie „Tygodnia P. C. K.“ — który rozpoczął się 1 bm. trwa do 10 bm., należy nie tylko zainteresować się Polskim Cz. Krzyżem — ale również czynnie — przez wstąpienie do jego organizacji — poprzeć jego wysiłki i umożliwić mu wypełnienie zadań, które oczekują go w razie wojny. Te doniosłe zadania wymagają, aby za P. C. K. stanęło całe społeczeństwo.

Hasło: „Jestem gotów!“ nie tylko jest symbolem — za tym hasłem musi pójść całe społeczeństwo. W chwili obecnej każdy obywatel musi być „gotów“ — musi sobie uświadomić, że w tej postawie zawiera się rękojmią bezpieczeństwa i siły.

W Tygodniu P. C. K. — powinny

Krół angielski Jerzy VI. entuzjastycznie powitany w Waszyngtonie

Waszyngton, 8. 6. Angielska para królewska przybyła o godz. 17 wg. czasu środkowo-europejskiego do Waszyngtonu. Gdy pociąg królewski zjechał na dworzec Union Station, olbrzymie tłumy publiczności poczęły wznosić entuzjastyczne okrzyki na cześć pary królewskiej. Po wyjściu z ciągu król w towarzystwie królowej, sekretarza stanu Cordell Hulla i amba-

sadora brytyjskiego w Waszyngtonie sir Ronald Lindsay przeszedł wołnym krokiem wzdłuż szpalery wojskowego do sali recepcyjnej, gdzie gości królewskich oczekował prezydent Roosevelt. Powitanie króla przez prezydenta miało charakter niezwykle serdeczny.

Następnie ambasador Lindsay przedstawił królowej małżonkę prezydenta

Roosevelta, po czym przedstawiono parze królewskiej wszystkich członków rządu, oraz wyższych oficerów armii i marynarki. Po ceremonii powitalnej, orkiestra odegrała hymn angielski i amerykański, poczem orszak wyruszył w kierunku Białego Domu. W pierwszej karocy jechał prezydent Roosevelt z królem Jerzym, w drugim pani Roosevelt z królową. Wzdłuż trasy dłu gości 2 mil angielskich zebrane były olbrzymie tłumy ludności, które owacyjnie witały przejeżdżający orszak. — Nad trasą podróży unosiły się eskadry samolotów, w tym także t. zw. „latające fortece“.

Przed popisaniem sojuszu

Rzym. — Korespondent „Giornale d'Italia“ w Ankarze dowiaduje się z miarodajnego źródła tureckiego, że 1 lipca przybędzie tam min. spraw zagr. Wielkiej Brytanii lord Halifax, celem uroczystego podpisania sojuszu angielsko-tureckiego.

Przy tej sposobności lord Halifax odda również wizytę złożoną przed trzema laty w Londynie przez ówczesnego ministra spr. zagr. Turcji Ruchdi Arasa.

W. Strang zatrzymał się w W Mieście

Londyn, 8. 6. Szef departamentu środkowo-europejskiego w Foreign Office, William Strang, który dziś przed południem opuścił Warszawę, wraca do Londynu, celem złożenia rządowi brytyjskiemu sprawozdania z rozmów, jakie przeprowadził z miarodajnymi

czynnikami rządu polskiego. Jak z kół dobrze poinformowanych donoszą, — Strang bawił również w Gdańsku, gdzie przeprowadził rozmowy z Wysokim Komisarzem Ligi Narodów, prof. Burckhardtem. Strang pojedzie w najbliższych dniach do Moskwy.

Rząd niem. nie zwracał się do Finlandii

Helsingfors, 8. 6. Fińskie ministerstwo spraw zagranicznych dementuje kategorycznie wiadomość, ogłoszoną przez kilka dzienników zagranicznych, jakoby rząd Rzeszy zwrócił się

miął do Finlandii z propozycją udzielenia gwarancji granic fińskich, wzajemian za pewne korzyści, które Finlandia oeniłby miała na rzecz Trzeciej Rzeszy.

Wspaniałe procesje Bożego Ciała w Gdańsku

Gdańsk. Święto Bożego Ciała wypadło w Gdańsku nadzwyczaj okazale.

W kościele św. Stanisława uroczystą sumę odprawił ksiądz proboszcz

Komorowski w asyście księży. Następnie wyruszyła procesja na stadion polskiej rady sportowej, gdzie ustawione były cztery ołtarze.

Procesję prowadził ksiądz profesor

Nagórski w asyście 7 polskich księży. W czasie procesji celebranta prowadził w zastępstwie nieobecnego komisarza generalnego jego zastępca radca Perkowski oraz przedstawiciele społeczeństwa polskiego.

W procesji wzięło udział około trzytysięce wiernych, w tym 21 pocztów sztandarowych organizacji polskich na terenie wolnego miasta Gdańska.

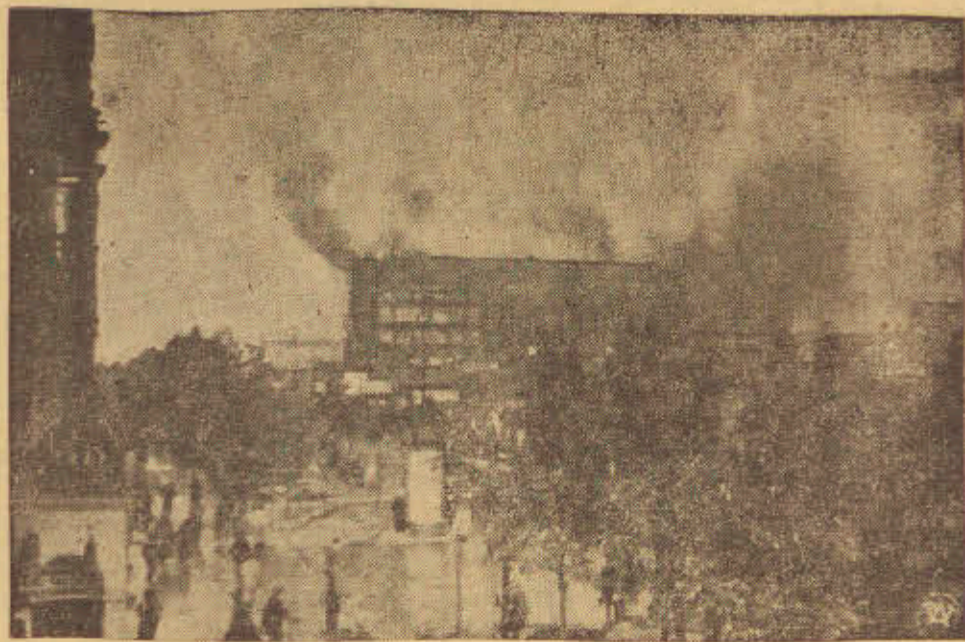
W podobny sposób odbyły się procesje: w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku oraz w kościele polskim w nowym porcie.

Gen. Gamelin w Anglii

Londyn. Gen. Gamelin, który w obozie ćwiczebnym wojsk brytyjskich w Aldershot, jako gość dowódcy tamtejszego okręgu korpusu gen. Billa, asystował w godzinach wieczornych przy wielkim widowisku wojskowym zorganizowanym na cześć gościa francuskiego przez żołnierzy oddziałów stacjonowanych obecnie w obozie.

Po zakończeniu widowiska gen. Gamelin przyjął defiladę oddziałów wojskowych.

W czwartek przed południem gen. Gamelin w towarzystwie lorda Gorta przyjęty był w Izbie Gmin przez premiera Chamberlaina.



6-go czerwca o godz. 6,20 rano jak donosiliśmy na dworcu głównym w Warszawie z przyczyn narazie niewyjaśnionych powstał pożar w hali odjazdowej przy stopie poddasza. Na zdjęciu dworzec główny w płomieniach. Zdjęcie wykończono o godz. 6,30 rano.

szeregi jego wzrosnąć o nowe tysiące członków. Od liczby członków P. C. K. zależy jego rozwój, gdyż ta liczba warunkuje jego siły materialne. Im większa liczba członków tym większy dochód ze składek — tym bardziej real-

na i wydajna praca P. C. K.

Zaufanie, jakim społeczeństwo darzy organizację — powinno być podwaliną jego rozwoju. Na tym zaufaniu oparty stosunek społeczeństwa do P. C. K. wyda jak najlepsze owoce. Od

tego, co P. C. K. zdolny jest uczynić w czasie pokoju, zależy będzie to, do czego zdolny będzie na właściwym polu swego działania — podczas wojny. O tym nie wolno zapominać.

RZĄD POLSKI ZWIĘKSZY liczbę inspektorów celnych w Gdańsku

Wymaga tego wzmocnienie kontroli nad celnikami gdańskimi

Warszawa. Wobec ostatniego pisma Senatu gdańskiego do naszego rządu, wyrażającego opinię, że na terenie gdańskim zbyt wielu urzęduje polskich inspektorów celnych, należy zaznaczyć, że rząd polski nie jest ograniczony co do liczby utrzymywanych przez siebie inspektorów, kontrolujących działalność gdańskiej służby celnej.

Ze względu jednak na nie dość sumienne pełnienie obowiązków przez celników gdańskich, należących do partii narodowo-socjalistycznej, którzy zwłaszcza w stosunku do dygnitarzy partyjnych odznaczają się nadmierną wyrozumiałością, pozwalając im szwarcować do Gdańska różne towary, podlegające ocenie, a nawet całe samochody, nadzór nad tymi celnikami musi być specjalnie dokładny.

Toteż w sferach decydujących polskich nie tylko nie myślą zastosować

się do życzeń Senatu gdańskiego, ale prawdopodobnie, powzięta będzie decyzja dalszego powiększenia liczby

polskich inspektorów celnych kontrolujących działalność celnej służby gdańskiej.

Pogrzeb ks. biskupa Lisowskiego

Tarnów. 7 bm. przed połudn. odbył się pogrzeb śp. ks. bisk. Lisowskiego.

Jak Tarnów Tarnowem nigdy nie było takich tłumów. Liczbę samych przyjezdnych, w tym wiele delegacji w strojach regionalnych i z własnymi orkiestrami, ocenia się na przeszło 10.000.

Cale miasto spowito w sztandary i krepy. W pogrzebie śp. biskupa Lisowskiego, którego stosownie do Jego woli pochowano na nowym cmentarzu Pod Krzyżem w kwaterze ubogich, wzięło udział kilku biskupów z J. Em. ks. kardynałem Prymasem Hlondem na czele.

Ukarany za znieważenie armii polskiej

Gniezno. Sąd Grodzki w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną ziemianina Wacława Rzewuskiego z Ancu-

gowa pow. Gniezno, oskarżonego o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości i obrazę polskiego korpusu oficerskiego.

Na wniosek podprokuratora Kąsprzaka rozprawa sądowa toczyła się



FIRMA 100% POLSKA

przy drzwiach zamkniętych z uwagi na zagrożenie interesu publicznego. Sąd ogłosił wyrok skazującego Rzewuskiego z art. 170 k. k. i art. 11 dekretu Prezydenta R. P. o ochronie niektórych interesów państwa na 1 rok więzienia, za obrazę korpusu oficerskiego na 6 miesięcy więzienia i 1000 zł grzywny, a w razie nieściągalności na dalsze 40 dni więzienia.

Areszt został nada lutyżany.

Chcą wymazać religię chrześcijańską

z serc i umysłów młodzieży niemieckiej

Berlin. W Würzburgu na zjeździe studentów Wielkich Niemiec zapowie-

dział dr Scheel, kierownik akademików Rzeszy (Reichsstudentenführer), powstanie silnej organizacji „korpusu narodo-socjalistycznych przywódców“ studentów (National-Sozialistische Führerkorps der Studenten) przy czym wymagania w stosunku do tych przywódców będzie zaostrzone.

Żąda się od nich przede wszystkim „postawy bezkompromisowo narodo-socjalistycznej“ oraz „całkowitego uwolnienia się od więzów religijnej lub ideologicznie innej kultury“.

Oczywiście pod „więzami religijnymi“ nie rozumie się stosunków ze związkami o podkładzie religijnym, bowiem takie związki na uniwersytetach niemieckich nie istnieją a do nielicznych stowarzyszeń chrześcijańskich pozauniwersyteckich członkowie „korpusu przywódców“ nie należą. — Idzie tu o usunięcie więzów sumienia, łączących jeszcze młodzież z chrześcijaństwem, aby w ten sposób odsunąć ją od wpływów, które mogłyby wzbudzić w ich sercach zastrzeżenia co do słuszności polityki totalizmu narodo-socjalistycznego.

Katastrofa samolotowa

Frankfurt n. M. W południe wojaskowy samolot w czasie lotu ćwiczebnego nad miejscowością Gelnhausen uległ katastrofie.

Spadający samolot spowodował pożar kilku domów. Załoga składająca się z trzech oficerów lotnictwa poniosła śmierć.

Koncert Kiepur

i Marty Eggerth w Paryżu

Paryż. W urządzonym przez Maurice'a Chevalier we wtorek wieczorem koncertowym, którego dochód został przeznaczony na pomoc dla chorych artystów, przy wypełnionej do ostatniego miejsca wielkiej sali Pleyela, wzięli udział Jan Kiepura oraz żona jego Marta Eggerth, którzy odśpiewali kilka pieśni.

Artyści byli entuzjastycznie witani i oklaskiwani i wykonali szereg numerów na bis.



Moment przeniesienia z kościoła parafialnego w Równem do kościoła osadników wojskowych w Osadzie Karłowoszczyzna kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, ofiarowanej przez OO. Paulinów.

Katastrofa kolejowa

Jena. Opodal miejscowości Goeschwitz w Turynii wydarzyła się katastrofa pociągu osobowego, która pociągnęła za sobą kilka ofiar śmiertelnych. W chwili gdy pociąg wjeżdżał na most, 4 wagony spadły z szyn i spietrzyły się przy betonowej barierze, która jednak uchroniła pociąg od upadku z mostu.

Z rozbitych wagonów wydobyto 4 zabitych oraz 7 ciężko rannych.

Przyczyną katastrofy było uszkodzenie toru kolejowego spowodowanego zniszczeniem pokładów.

Tragiczna śmierć lotnika

Londyn. Jak donoszą z Waszyngtonu, samolot, kierowany przez słynnego lotnika meksykańskiego, Sarabie, spadł do rzeki Anacostia w pobliżu granicy stanów Maryland i Kolumbia. Sarabia zabił się w kilka minut po starcie z lotniska w Bollingfield w kierunku Nowego Jorku.

Charge d'affaires w Meksyku, który był obecny przy starcie Sarabii wskoczył do rzeki, pragnąc przyjść z pomocą lotnikowi. Jednakże wrócił na ląd bez rezultatu.

Niesamowita przygoda

Opowiadanie

29

(Ciąg dalszy).

Potem wsiadłem już do dorożki i pojechałem do brata, na Pall Mall, gdzie spędziłem cały dzień.

Teraz zaś, idąc do ciebie, zostałem napadnięty przez jakiegoś łotra, uzbrojonego w pałkę. Pobiliśmy go i jest już w rękach policji, ale mogę cię z największą stanowczością zapewnić, że nigdy nikt nie wysledzi najbliższego związku między owym jegomościem, o którego przednie żeby zranieć sobie palce, a dymisjonowanym profesorem matematyki, który, jestem pewien, siedzi o dziesięć mil stąd nad swymi zagadnieniami. Nie będziesz się już zatem dziwił Watsonie, że, wszedłszy do ciebie, przede wszystkim pozamykałem okiennice i że byłem zmuszony prosić cię o pozwolenie opuszczenia domu wyjściem mniej widocznym, niż drzwi frontowe.

Odwagi swego przyjaciela podziwiałem często, ale nigdy bardziej niż teraz, gdy siedział spokojnie, wylicza-

jąc szereg wypadków, które złożyły się na dzień grozy.

— Zostaniesz u mnie na noc? — spytałem

— Nie, mój przyjacielu, mogę się stać niebezpiecznym gościem. Mam plan ułożony. Sprawa stoi już tak, że mogą sobie dać radę bezemnie, o ile chodzi o aresztowanie; obecnie moja potrzebna będzie tylko dla stwierdzenia tożsamości. Nie mogę zatem uczynić nic lepszego, jak wyjechać na te kilka dni, który mi pozostają, zanim policja będzie miała zupełną swobodę działania. Byłoby mi zatem bardzo przyjemnie, gdybyś mógł pojechać ze mną na kontynent.

— Zajęcia mam teraz niewiele — odparłem — z chęcią pojedę.

— Jutro rano?

— Jeśli trzeba.

— O tak, trzeba koniecznie. W takim razie dam ci pewne polecenia i proszę cię mój drogi Watsonie, żebyś się stosował do nich jak najściślej, gdyż będziesz prowadził wspólnie z mną kampanię przeciw najmądrzejszemu łotrowi i najpotężniejszemu syndykowi zbrodniarzy w Europie. Słuchaj zatem! Rzeczy, które zamierzasz zabrać ze sobą, wyślesz przez zaufanego posłańca na stację Wiktorii dzisiaj wieczorem.

Jutro rano pošlesz po dorożkę, poleciwszy służącemu, żeby nie brał ani

pierwszej, ani drugiej, jaką spotka. Do tej dorożki wskoczysz i pojedziesz na koniec Strandu, do arkady Lowther; adres podasz dorożkarzowi na kawałku pieru, zaleciwszy mu, żeby go nie rzucał. Miej zapłatę przygotowaną, a w chwili kiedy dorożka się zatrzyma, wyskoczysz i przebiegniesz arkadę, tak, byś stanął po przeciwnej stronie, o kwadrans na dziesiątą. Tam znajdziesz karetkę, czekającą na rogu, woźnica będzie miał na sobie duży płaszcz, z czerwoną wypustką dookoła kołnierza. Wsiądziesz do tej karetki i przyjedziesz na stację Wiktorii w sam czas, żeby wsiąść do ekspresu kontynentalnego.

— A gdzie spotkam się z tobą?

— Na stacji. Drugi wagon pierwszej klasy na początku pociągu będzie zarezerwowany dla nas.

— A zatem wagon jest miejscem naszego spotkania?

— Tak.

Napróżno prosiłem Holmes'a, żeby został przez wieczór. Najwidoczniej mniemał, że stanie się powodem jakiego kłopotu dla mnie i ta pobudka skłoniła go do odejścia. Zamieniwszy jeszcze ze mną kilka pośpiesznych słów w sprawie ułożonej wycieczki, Holmes wstał, wyszedł ze mną do ogrodu, przeskoczył przez mur od ulicy Mortimer i niezwłocznie gwizdnął na dorożkę, w której odjechał.

Nazajutrz rano wykonałem polece-

cenia Holmes'a co do joty. Dorożka została sprowadzona z takimi ostrożnościami, że zapobiegły wzięciu tej, która była dla nas przyszykowana, i pojechałem niezwłocznie po śniadaniu do arkady Lowther, przez którą przebiegłem co tchu. Karetkę czekała, a z chwilą kiedy wsiadłem, woźnica, otulony w ciemny płaszcz, zaciął konia i popędził ku stacji Wiktorii. Gdy tu wysiadłem, woźnica zawrócił i odjechał galopem, nie spoglądając nawet w moją stronę.

Jak dotąd szło wszystko wyśmienicie. Rzeczy czekały na mnie i bez trudności odszukałem wskazany przez Holmes'a wagon tymbarndziej, że był to jedyny w pociągu, oznaczony napisem „Zajęty“. Niepokoiłem się jedynie nieobecnością Holmes'a. Zegar stacyjny wskazywał jeszcze tylko siedem minut do odejścia pociągu. Napróżno szukałem wśród grona wyjeżdżających i żegnających smukłej postaci swego przyjaciela. Nigdzie ani śladu. Straciłem kilka minut, dopomagając sędziemu księdzu włoskiemu, który usiłował wytłumaczyć łamaną angielszczyzną tarzowi, żeby wyekspediował jego pakunki do Paryża. Pociąg, rozjeżdżony się raz jeszcze dookoła, powrócił do swego wagonu, gdzie zastałem owego starego Włocha, którego mi wsadzono, pomimo napisu, jako towarzysza podróży.

Wiadomości z bliska i z daleka

Podniosła religijna uroczystość zielonoświątecznego odpustu w Górcie Duchownej w maju 1939

Odpust Zielonoświąteczny w Górcie Duchownej w bieżącym roku trwał od 27 do 30 maja. Uroczystości ścigały mimo niepewnej pogody tysiączne rzesze czcicieli N. M. P. Pocieszenia, słynącej od przeszło 5 wieków licznymi łaskami i cudami.

Tegoroczny odpust zwyczajem tradycyjnym rozpoczął się dnia 27 maja br. uroczystym nabożeństwem niespornym i wystawieniem Najśw. Sakramentu, celebrowanym przez O. Piotra Bogackiego, benedyktyna w asyście diakonów ks. Stanisława Dotki i ks. Feliksa Kaźmierczaka.

Podniosło a głębokie w treści kazanie o darach Ducha św. i o kulcie do N. M. P. wygłosił złotousty kaznodzieja ks. radca Kolasiński.

W pierwszym dniu pielgrzymek nie notowano. W dniu tym zaszczylił Górkę Duchowną swą obecnością ks. dr Fr. Figura i ks. kanonik Janicki.

W dniu święta Zesłania Ducha św. oraz odpustu, w niedzielę 28 maja br. jutrznię odprawił ks. diakon Feliks Kaźmierczak, a dalsze msze św. odprawiali ks. radca Kolasiński, wotywe ks. prob. Rauer.

Pierwsze kazanie pt. „Rządy Ducha św. a księcia świata“ wygłosił ks. diakon Dotka, kazanie dla katolików niemieckich po wotywie wygłosił ks. prob. Poprawski z Goniembic. Uroczystą sumę celebrował ks. kanonik Janicki w asyście księży Dotki i Kaźmierczaka. Na kazaniu wszedł z słowem Bożym ks. prob. Jaskólski z Gryżyny. Uroczyste niezpory odprawił ks. dr Franciszek Figura.

Drugi dzień.

W drugim dniu odpustu tj. 29 maja br. odprawił jutrznię ks. diakon Dotka, a dalsze msze św. ks. radca Kolasiński, O. Piotr Bogacki, benedyktyn, ks. prob. Józef Mielke z Radomicka, ks. dr Figura, a uroczystą sumę odprawił ks. kanonik Janicki. Po sumie kazanie pt. „Człowiek — świątynia Ducha św.“ — wygłosił ks. dr Ciążyński, prob. wonieski. Uroczyste niezpory odprawił O. Piotr Bogacki, a kazanie p. t. „Współpraca człowieka z Duchem św.“ — wygłosił znany kaznodzieja — kapelan wychodźstwa polskiego we Francji, wikariusz śmigieński ks. Mieczysław Januszczak. W dniu tym było 11 księży.

30 maja br., w ostatni dzień odpustu odprawił jutrznię ks. Kaźmierczak, prymarię ks. radca Kolasiński a przed ołtarzem Matki Boskiej odprawił mszę św. ks. kanonik Janicki oraz ks. dr Figura. Uroczystą wotywę odprawił O. Piotr benedyktyn. Uroczystą sumę odprawił proboszcz śmigieński ks. Stanisław Nowak, w asyście diakonów, a ostatnie kazanie wygłosił O. Piotr benedyktyn.

Na zakończenie odpustu odbyła się procesja, błog. sakram., „Te Deum“ oraz odśpiewano „Boże, coś Polskę“ na pomyślność Ojczyzny naszej.

I tak zakończyły się wielkie a podniosłe dni uroczystości odpustu zielonoświątecznego w miesiącu maryjnym, kiedy to

Ujęcie „szczura hotelowego“

Toruń. — W ub. niedzielę skradziono w hotelu „Pod trzema koronami“ w Toruniu walizkę pewnego gościa, w której znajdowały się materiały ubraniowe. Ponadto ci sami sprawcy, których było 3-ch skradli koldrę wartości 20 zł.

W wyniku dochodzeń przytrzymał niej. Władysława Wiśniewskiego, któremu odebrano skradzione przedmioty. Pozostałych dwóch sprawców nie zdołano ująć.

szczególnie wierny lud polski błagał N. Marię, Królową Korony Polskiej w myśl orędzia Ojca św. o pokój Chrystusowy dla Polski i całego świata katolickiego. Uroczystości te w szczególniejszy spo-

sób złoży na korzący się polski lud niezliczone przez Marię łaski i błogosławieństwa i włoży w serca gorącą miłość dla Polski, dla Tej, która od wieków zwie się Przemurzem Chrześcijaństwa.

Poznański dywizjon żandarmerii wraz z Rodziną Wojskową goszczą dzieci z rawickiego

Poznań. — Poznański dywizjon żandarmerii i Rodzina Wojskowa tego dywizjonu zaprosiły do Poznania dzieci szkoły powszechnej z Izbicy, pow. rawickiego, którą to szkołę dywizjon się opiekuje. Do Poznania przybyło 40 dzieci pod kierownictwem p. Frankiego. Wycieczka została powitana przez mjr. Kusia, który w przemówieniu swym wskazał na to, że żołnierz nie tylko będzie bronił ojczyźnię ziemi i dzieci polskich, ale również stara się, by wszystkie dzieci polskie, zwi-

acza na pograniczu poznały wielkość Polski i Jej kolebkę kultury.

Z pośród grona dzieci podziękowała za zaproszenie jedna z dziewczynek. Następnie dzieci wręczyły opiekunom kwiaty.

Na zakończenie członkinie Rodziny Wojskowej obdarowały chłopców furazerkami a dziewczęta beretami z pomponami o barwach żandarmerii.

Po południu dzieci zwiedziły miasto, gdzie pozostaną 3 dni.

Ujęto mordercę śp. A. Masłowskiej

Poznań. — Dochodzenia policji i władz śledczych w sprawie wykrycia mordercy śp. Adeli Masłowskiej, córki właściciela majątności Nadarzyca pod Wrześnią, którą zamordowano 26 marca br. i której zwłoki znaleziono wówczas pod stołem, ukończone zostały z wynikiem pozytywnym.

Podejrzanie padło na Gerharda Wieczorka, 18-letniego robotnika, syna szwajcara zatrudnionego w majątności p. Ma-

ślowskiego. Wieczorka nawet dwukrotnie wówczas aresztowano, lecz z braku dowodów zwolniono z aresztu. Obecnie zdołano ustalić ponad wszelką wątpliwość, że zbrodnię tę potworną popełnił młody Wieczorek. Przyparty do muru, Wieczorek przyznał się do zbrodni i przeprowadzony na miejsce zbrodni, przepowiedział dokładnie jej przebieg.

Tem morderstwa jest zemsta za zwolnienie.

Straszliwe morderstwo staruszków w powiecie szamotulskim

Szamotuły. — W nocy z poniedziałku zamordowana została w Lubońniku w pow. szamotulskim para staruszków Michał i Agnieszka Przewoźni. Znaleziono ich z zaciśniętymi węzłami na szyi, co świadczyło o uduszeniu.

Na miejsce zbrodni wyjechała komisja sądowo-lekarska, która ustaliła, że starusz-

kowie zostali najpierw ogłuszeni, a następnie uduszeni.

Jako podejrzanego o zbrodnię zatrzymano syna Przewoźnych, Stanisława, u którego rodzice byli na t. zw. wymiarze.

Najprawdopodobniej syn chce się pozbyć rodziców, pozbawił ich życia.

Nawet maszyna nie potrafiła połączyć...

Poznań. — Niedawno przeniósł się organ Jung Deutsche Partei w Poznaniu „Deutsche Nachrichten“ do drukarni, — gdzie drukował się organ Deutsche Vereinigung „Posener Tageblatt“.

Jak się obecnie okazuje, obie skłócone z sobą partie niemieckie w Polsce nie połączyła nawet maszyna drukarska, Albowiem „Deutsche Nachrichten“ likwidują obecnie swą siedzibę w Poznaniu

i przenoszą się do Katowic, rzekomo z powodu zbyt drogiej kalkulacji drukarni i nieopłacalności wydawnictwa.

Przeniesienie tego wydawnictwa do Katowic z powodu nieopłacalności wydawnictwa na terenie Wielkopolski świadczy dobitnie o zaniku wpływów tego pisma na naszym terenie. Pismo to było organem bardzo krzykliwym i zaczepnym.

Rzeźnik zajmował się handlem morfiny

Bydgoszcz. — Sąd okręgowy w Bydgoszczy zajmował się w dniu 6 bm. sprawą rzeźnika miejscowego Wojciecha Tabaczyńskiego, oskarżonego o sprzedaż niejakiemu Polkowi większej ilości morfiny.

W czasie rozprawy Tabaczyński tu-

maczył się łtoscia wobec narkomana, który nawiasem mówiąc, przebywa obecnie w zakładzie dla umysłowo chorych w Kocmyrzowie.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Tabaczyńskiego na 5 miesięcy aresztu z zawieszeniem kary na 5 lat.

Ofiary złośliwego piorunu

Bydgoszcz. — W czasie burzy, jaka przeszła w tych dniach nad powiatem wągrowieckim, piorun uderzył w dom rolnika Stefana Dzikowskiego, przelatując wszystkie izby. Znajdujący się w kuchni 27-letni Franciszek Dzikowski, syn rolnika, ranny piorunem, padł trupem na miejscu.

Drugi piorun spowodował pożar w zagrodzie Mjlczyńskiego w Dębowie pod

Mrocza, niszcząc wszystkie zabudowania gospodarze. Straty spowodowane pożarem przewyższają 9.000 zł.

Dwie żyrafy przyjechały do Gdyni

Gdynia. — 7 bm. ze statku niemieckiego „Helen Russ“ wyładowano dwie ży-

rafy, przeznaczone dla ogrodu zoologicznego w Warszawie.

Żyrafy pochodzą z Afryki, gdzie zostały schwytane, a następnie dostarczone do Hamburga, skąd przetransportowano je następnie do Gdyni. Obydwie żyrafy są bardzo młode. W czasie transportowania trzymano je na statku w specjalnych klatkach i w tych samych klatkach przeladowane do wagonu towarowego, pojechały do Warszawy.

Zapisz się na członka PCK.

Radloprogram

Sobota, 10. czerwca. PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“, 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 8,15 „W zaciątku tatarskim“, reportaż. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. — 14,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna. 15,40 Stulecie huty „Zgoda“. 16,00 Dziennik popołudniowy. — Pogadanka aktualna. 16,20 Prio P. R. 16,45 Kwiaty wabią — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Transmisja z Lublina. Festiwal pieśni polskiej. 18,30 Utwory skrzypcowe. „Charaktery“ — powieść mówiona. 19,15 Transm. fragm. uroczystości z okazji Tygodnia Ziemi Wschodnich. 19,30 Audycja dla Polaków za granicą. 20,00 Melodie ziemi polskiej: „Wileńszczyzna w pieśni i tańcu“. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,10 „Wróg muzyki“ — operetka. 22,05 Muzyka taneczna. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 14,15 Nowości repertuarowe. 14,20 Rozmaitości. 14,35 Skrzynka ogólna. 17,00 Wesoly Weekend. 20,25 Pogadanka rolnicza. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,15 Frankfurt. „Noc w Wenecji“ — operetka. 20,45 Bruksela franc. Koncert muzyki francuskiej. 21,00 Londyn Reg. Muzyka taneczna. z

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

	Poznań, 6, 7, 19.
Potemica	21,50—22.
Zyto	14,85—15.
Jęczmień 673-678 g-l.	18,50—19.
Jęczmień 700-720 g-l.	19,25—19.
Owies stand. I	17,35—17.
Owies stand. II.	16,75—17.
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	39,5—41.
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	36,75—39.
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	34,00—36.
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	29,75—32.
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	27,25—28.
Mąka pszen. ga. II 35-50 proc.	32,75—33.
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	28,25—29.
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	25,75—26.
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25,50—26.
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	24,00—24.
Mąka ziemn. superior wł. w.	29,50—32.
Otręby pszenne grube stand.	12,75—13,2
Otręby pszenne śrebrnie stand.	11,00—11,75
Otręby żytnie stand.	11,50—12,5 0
Otręby jęczmienne	11,75—12,75
Groch Wiktorja	34,00—37,00
Groch zielony (Holger)	28,00—30,00
Łubin żółty	14,25—14,75
Łubin niebieski	13,25—13,75
Seradela	21,00—22,00
Rzepak ozimy	53,50—54,50
Rzepak jary	50,50—51,50
Siemie lniane	64,00—67,00
Mak niebieski	81,00—94,00
Gorzycza	55,00—58,00
Przełot	85,00—90,00
Rajgras	155,00—170,00
Tymotka	53,00—60,00
Makuchy lniane w tafłach	25,00—26,00
Makuchy rzepakowe w tafłach	13,50—14,50
Siano zwykłe luzem	6,25—6,75
„zwykłe prasowane	7,25—7,75
„nadszrotkowe luzem	6,75—7,25
„nadszrotkowe prasowane	7,75—8,25
Słoma pszenna luzem	1,65—1,90
„pszenna prasowana	2,40—2,90
„żytnia luzem	1,90—2,40
„żytnia prasowana	2,90—3,15
„owiana luzem	1,65—1,90
„owiana prasowana	2,40—2,65
„jęczmieńna luzem	1,65—1,90
„jęczmieńna prasowana	2,40—2,65

Mowa wicepremiera Kwiatkowskiego w Toruniu

Toruń. W Toruniu odbyło się inauguracyjne posiedzenie Pomorskiej Rady Gospodarczej, na którym wygłosił przemówienie wicepremier i minister skarbu E. Kwiatkowski.

P. wicepremier podkreślił, że w chwili obecnej naród polski jest zjednoczony wobec niebezpieczeństw zewnętrznych i, że „Lebensraum” jest dla nas **bardziej potrzebny, niż komu innemu.**

Zadaniem naszej bieżącej polityki gospodarczej jest to, by istniejące trudności, wynikające ze źródeł zewnętrzno-politycznych — przekształcić stopniowo w elementy trwałego powodzenia. Tak jak wojna celna z Niemcami w r. 1924 przyniosła nam chwilowo bardzo duże trudności, wywołała objawy kryzysu w ciągu r. 1925 i 1926, ale z perspektywy kilkunastu lat aktywa tego kryzysu przewyższyły wielokrotnie jego pasywa.

To powodzenie w wysiłku przewartościowania objawów ujemnych na dodatnie, pozytywne — jest uzależnione dziś od postawy psychicznej społeczeństwa. Najnowszy wynalazek wojenny, nie gorszy od bombowców, gazów trujących, łodzi podwodnych, podkopów — to „wojna bez walki”. Słowa mężów stanu mają w tym systemie wytrącać elementy pracy i dobrobyt z rąk milionów ludzi. W tej walce zwycięży ten, kto pierwszy zmontuje silną wartość na zewnątrz, a wewnątrz swego gospodarstwa odda się normalnej codziennej pracy, opartej na metodach spokoju i wiary w zachowanie pokoju.

Pomorze daje dziś hasło zgodne całkowicie z hasłem rządu: „Pracujemy normalnie, budujemy, produkujemy, zarabiamy, oszczędzamy, zatrudniamy, żyjemy z ołówkiem w ręku — to Pomorze wskazuje całej Polsce drogę najzupełniej właściwą”.

Postulaty inwestycyjne różnych regionów można realizować dwiema metodami:

a) gwałtownego regulowania zarejestrowanych postulatów, lub

b) metoda systematycznego i planowego rozwiązywania pewnych określonych problemów — przy koncentracji wysiłku finansowego państwa.

W wypadku pierwszym: nie powstałyby dzieła trwałe i mnożył się bezprogramowo szkodliwy gospodarczo etatyzm, bo zawsze z bezplanowo dzielonych pieniędzy potrafi on coś uszczknąć.

W wypadku drugim powstałyby dzieła i to nie tylko gospodarcze dzieła wielkie. Tak powstało największe dzieło odrodzonej Polski — armia narodowa. Dwadzieścia lat wysiłku, około 18 miliardów złotych pieniędzy, poświęconych na ten cel w tym okresie — to nasz kapitał zakładowy prawa do pracy gospodarczej, prawa do spokoju wewnętrznego w chwilach napięcia politycznego, spokoju, podziwianego przez obcych.

Przez koncentrację wysiłku odbudowaliśmy Polskę. Ten koncentryczny atak, prowadzony dotychczas prawie wyłącznie własnym wysiłkiem, już wydał duże i widoczne rezultaty. Ale nie doprowadził nas jeszcze do zamierzonego celu.

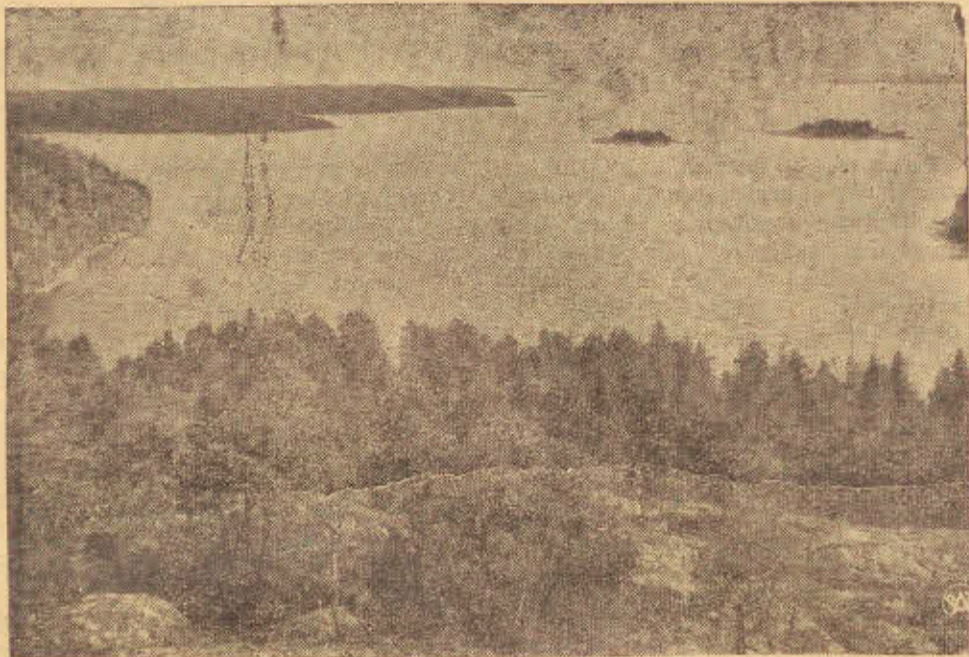
Przez szereg lat przechodziło Pomorze proces ciężkiego kryzysu; ten kryzys i dziś jeszcze nie zakończył się. Ale już stwierdzamy, że na kilku odcinkach gospodarstwa pomorskiego nastąpił zasadniczy przełom. Np. w stosunku do roku 1935 procentowy wzrost wartości sprzedaży wyrobów przemysłowych w r. 1937 wynosił: w przemyśle mineralnym w całej Polsce 45 procent, w woj. pomorskim 67 procent, w przemyśle metalowym w całej Polsce 55 proc., na Pomorzu 98 procent, w przemyśle spożywczym w ca-

łej Polsce 65 proc., na Pomorzu 202 proc., w przemyśle skórzanym w całej Polsce 34 proc., na Pomorzu 60 procent itd.

Na zakończenie p. wicepremier powiedział, że w przeciągu tysiąca lat „żadne burze nie zdołały zatrzeć naszego imienia nad Bałtykiem”.

Bardzo gorąco przyjęty został ten moment przemówienia min. Kwiatkowskiego w którym powiedział on pod znanym adresem:

„Chcecie wojny, to spróbujcie. Nie znacie dnia ani miejsca, gdzie ją ukończycie”.



Rzut oka na grupę wysp Alandzkich, położonych między Finlandią a Szwecją, a należących politycznie do Finlandii. Szwecja i Finlandia jako państwa głównie zainteresowane, postanowiły zbudować na wyspach Alandzkich fortyfikacje, które w r. 1921 zostały zburzone. Ostatecznie wyspy Alandzkie zostaną umocnione mimo energicznego protestu Rosji Sowieckiej

ZGILOTYNOWANI KOCHANKOWIE

Rzeszów. Rzeszów został wstrząśnięty wieścią o tragicznej śmierci dwójga młodych ludzi, którzy, nie mogąc połączyć się węzłem małżeńskim, popełnili wspólne samobójstwo.

Wedle zebranych informacji sprawa przedstawia się następująco: Piotr Szeliga z Rudnej Małej pod Rzeszowem od kilku lat był zaręczony z 18-tą N. Szkołówną z tej samej wioski. Młodzi postanowili w tym roku pobrać się, jednak rodzice Szkołówny stanowczo sprzeciwili się małżeństwu swej córki z nie cieszącym się dobrą opinią Szeliga. Młodzi, nie mogąc przełamać oporu rodziców i nie mając odpowiednich środków materialnych, postanowili dla zadokumentowania swej miłości popełnić wspólne samobójstwo.

Hitler zwraca Serbom 2 stare działa

Rzesza usiłuje wszelkimi sposobami skokietować Jugosławię

Berlin. — Kanclerz Hitler zarządził, na wniosek marsz. Goeringa, — zwrot dwóch dział serbskich, znajdujących się obecnie w muzeum wojskowym w Wiedniu.

Gest ten — jak podkreśla Niem. Biuro Infor. — ma być wyrazem przyjaznego ustosunkowania się Rzeszy do Jugosławii.

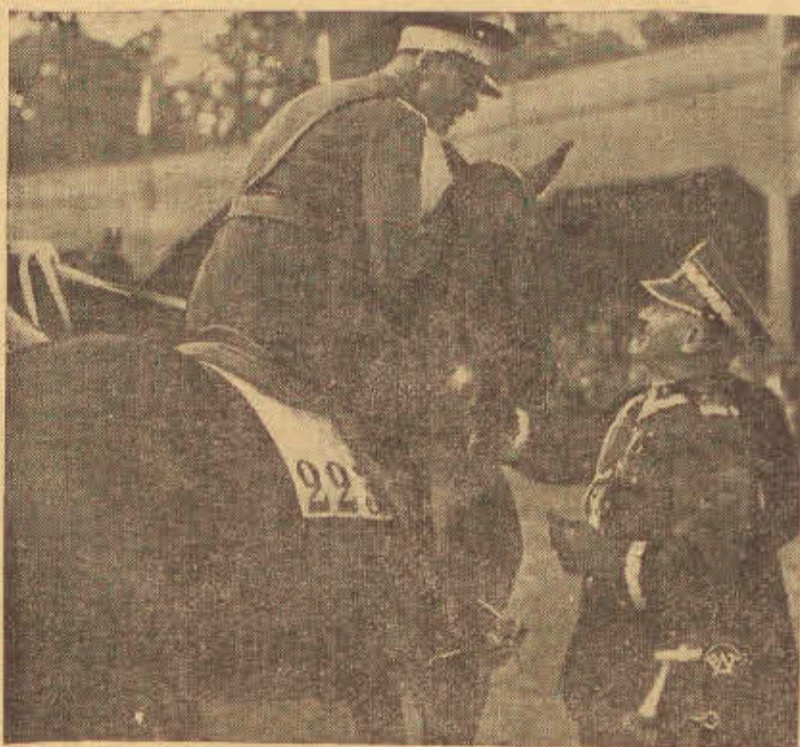
Akt przekazania dział ma być dokonany w formie uroczystej 17 czerwca w Białogrodzie przez attache wojskowego Niemiec.

Obydwa działa pochodzą z początku XIX wieku, z okresu walk serbsko-tureckich. Zostały one oddane przez ks. Karadziordzewicza władzom wojskowym austriackim w czasie odwrotu wojsk serbskich przed Turkami.

W tym celu oboje wybrali się nad ranem na tor kolejowy, gdzie razem położyli się na szynach w oczekiwaniu pociągu przejeżdżający zgilo-

tynował głowy nieszczęśliwych kochanków, którzy woleli wspólną śmierć, aniżeli żyć bez siebie.

Konkurs Armii Polskiej Imienia Marsz. Józefa Piłsudskiego



W ramach XII Międzynarodowych Konkursów Hipicznych w Warszawie został rozegrany w dniu 1 czerwca Konkurs Armii Polskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przy udziale Rumunii, Łotwy, Szwecji i Polski. W konkursie I miejsce zdobył jeździec rumuński kpt. Constantin Zahei. Zawody zaszczylił Marszałek Polski Edward Smigły-Rydz w towarzystwie generalicji, witany uroczystie przez prezesa Tow. ks. Janusza Radziwiłła. Na zdjęciu Marsz. Smigły-Rydz gratuluje zwycięzcy konkursu kpt. Zahei.

Rozpowszechniajcie pismo nasze

Dla Ojczyzny

Warszawa. — Marszałek Edward Smigły-Rydz otrzymuje stale listy od obywateli kraju gotowych do najwyższych poświęceń i zgłaszających się do dyspozycji jako „żywe torpedy”. Zgłoszenia nadchodzą z wszystkich stron kraju i z wszelkich warstw.

Jednocześnie z walnego zjazdu delegatów Zw. Oficerów R. P. w stanie spoczynku, jaki się odbył w stolicy i z Kat. Zw. Kobiet zrzeszającego 200 tysięcy członkin, nadeszły do marszałka Smigłego-Rydz słowa zapewnienia niezłomnej postawy i gotowości na każdy zew Ojczyzny.

Odciski

I zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN” poleca

Drogeria i Perfumeria

Jerzy Weigt

Leszno - M. J. Piłsudskiego

Znów proces

Kucharskiego

Warszawa. Adwokat Wiesław Kucharski, bohater głośnego procesu swej żony Julii Kucharskiej, skazanej na 15 lat więzienia za zabójstwo swego brata inż. Gierszewskiego, stanie przed sądem w nowym procesie. Tym razem za oszustwo.

Kronika dnia

czerwiec
10
Sobota

Bogumiła, Małgorzaty
Wschód słońca g. 3,16
Zachód słońca g. 19,54
Wschód księż. g. 0,02
Zachód księż. g. 12,13

Piątek, dnia 9 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,8, wiatr pn. zach. 4 ms. cz. zachm. Ciśnienie atmosferyczne 756,0, wilgotność 60 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 29,8, najniższa plus 10,5 Opadu 0 mm.

LESZNO

Audycja o ziemach wschodnich

Z okazji Tygodnia Ziemi Wschodnich w dniu 10 bm. od godz. 19,15 do 19,30 Polskie Radio nada specjalną audycję i transmisję fragmentu z Akademii w Teatrze Wielkim w Warszawie, poświęconej ziemiom wschodnim Rzeczypospolitej.

W dniu transmisji Zarząd Miejski za-instaluje megafony na rynku i apeluje do publiczności o wysłuchanie audycji.

4) Komitet Tygodnia Dni Męskich i Kolonijnych w Lesznie. W piątek, dnia 9 czerwca 1939 r. o godz. 20-tej w pokoju posiedzeń Hotelu Polskiego w Lesznie odbędą się zebranie sekcji pochodów (rewii) na które najuprzejmiej zaprasza Przewodniczący Sekcji Pochodu.

1) Odprawa w Zw. Straży Pożarnych. Zarząd Oddziału Powiatowego Zw. Straży Pożarnych R. P. zwołuje odprawę Prezesów, Naczelników Rejonowych i Naczelników O. S. P. na dzień 11 czerwca 1939 r. o godz. 10-tej w sali posiedzeń Hotelu Polskiego w Lesznie przy ul. Bolesława Chrobrego (dawn. Komeńskiego). Obecność wszystkich druhów Prezesów i Naczelników wgl. ich zastępców obowiązkowa. Zarząd Oddziału Powiatowego.

1) Uwaga, posiadacze koni! Zarząd Miejski podaje zainteresowanym do wiadomości, że w dniu 12 czerwca 1939 r. o godz. 8-mej odbędzie się na Targowicy Miejskiej przy ul. Lipowej badanie łącznic z malleinizacją zwierząt jednokopytowych (koni) będących w posiadaniu handlarzy, dorózkarzy, rzeźników, furmanów, obozów cygańskich.

Pierwsza kontrola odczynu odbędzie się na tym samym miejscu w dniu 13 6 1939 r. o godz. 8-mej; druga kontrola odczynu odbędzie się w dniu 15 5 1939 r. o godz. 8-mej.

Konie należy doprowadzić z dowodami tożsamości. Koni chorych na zoby względnie inne choroby zaraźliwe nie należy doprowadzać.

1) Wycieczka Zw. Strzeleckiego do Osiecznej. W niedzielę, dnia 10 czerwca br. oddział Związku Strzeleckiego z Klubem Sportowym Zw. Strzel. w Lesznie urządzają wycieczkę poza miasto do Osiecznej.

W programie przewiduje się: wyjazd wozami z rynku (strona wschodnia) o g. 6-tej. O godz. 9-tej udział we Mszy św. w klasztorze. Na lotnisku strzelanie z wiatrowek do tarczy, figurek i butelek o cenne nagrody, różne niespodzianki oraz niespodzianki dla dzieci. O godz. 18-tej dancing. Wyjazd do Leszna z lampionami o godz. 22-giej. Ewlt. dochód z powyższej wycieczki przeznacza się na obozy letnie. Szanowne Obywatelstwo oraz sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

1) Czyja własność? Znalaziono tekę ze spódniami. Odebrać można w pokoju nr. 1 w Ratuszu.

1) Kwesta uciążliwa na bezrobotnych. W niedzielę, dnia 11 czerwca br. odbędzie się na ulicach miasta kwesta na bezrobotnych.

1) Klub Lotnictwa Sportowego. Dziś, w piątek 9 bm. zbiórka o g. 19,30 przed szkołą powsz. p. Trzeciaka. W sobotę wyjazd do Poznania. Instr.

1) Do zdatorów Bractwa Różańcowego Ojców. Przypominam, że półrocze się kończy, a połowa „róż“ dotąd składek nie wpłaciła. Skarbnik.

„Twoja Cześć, Chwała...”

Wspaniała procesja ku czci Boga utajonego w Najśw. Sakramencie z udziałem licznych rzesz wiernych

Święto Bożego Ciała — dzięki pięknej, słonecznej pogodzie, minęło w nastroju radosnym i zarazem pełnym powagi.

Cały rynek oraz ulica Kościelna tańczyły w barwach narodowych i kościelnych, kwiecistych i girlandach. Pięknie udekorowane okna mieszkań były rzeźbiście ilu-

minowane. Jak co roku — pomysłow-ścią i smakiem dekoracji zwracał uwagę dom p. rady Fr. Przymuszały.

Uroczystą procesję poprzedziła suma o godz. 10,30 oprowadzona przez ks. prob. dra Abta. Podczas nabożeństwa kazanie wygłosił ks. Turkowski, a pieńia kościel-

ne wykonał chór pod batutą dyryg. p. Skrzypczaka.

Po uroczystej sumie, w której wzięli udział przedstawiciele władz, miejscowe organizacje ze sztandarami, i wojsko oraz nieprzeliczone tłumy wiernych — wyruszyła na rynek wspaniała procesja. Przenajświętszy Sakrament niósł ks. prob. dr Abt w asyście ks. Kaczmarka i ks. Turkowskiego.

Kolejne ewangelie przy 4 ołtarzach, ustawionych na rynku, śpiewali ks. Turkowski, ks. Gólniewicz, ks. pref. Marciniak i ks. pref. dr Koperski. Piękne pieśni przy ołtarzach wykonał chór kościelny, pod batutą p. dyr. Skrzypczaka z towarzyszeniem orkiestry pułku piechoty.

Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz państw., wojskowych i samorządowych oraz tłumy wiernych.

W procesji wzięły udział prawie wszystkie stowarzyszenia społeczne i kościelne ze sztandarami oraz młodzież szkolna.

Po powrocie do kościoła — procesja zakończona krótkim nabożeństwem i błogostawieństwem Najśw. Sakramentem.

Wspaniały przebieg święta Bożego Ciała przy udziale tysięcznych rzesz wiernych — zadokumentował publicznie przywiązanie społeczeństwa leszczyńskiego do Boga i Kościoła katolickiego.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) „Chopin”. Dziś w piątek lekcja śpiewu o g. 20 w szkole przy p. dr Metziga. Z uwagi na zjazd w dniu 18 bm., komplet konieczny.

k) „Dembiński”. Dziś w piątek po nabożeństwie lekcja chóru miesz. Obowiązkiem każdego członka czynnego jest wzięcie udziału w lekcjach oraz w zjeździe w dniu 18 czerwca. O g. 19,30 zebranie zarządu.

k) KSMZ. Po nabożeństwie i nowennie zbiórka zast. przodowniczek.

k) Zw. b. Ochotników A. P. oddz. Leszno. Zebranie plenarne 11 bm. g. 10,15 w lokalu p. Kaczyńskiego Rynek. Ważne sprawy, m. in. sprawozdanie delegata ze Zjazdu w Warszawie. Przybycie obowiązkowe.

k) KSM. W sobotę spowiedź św. w niedzielę g. 6,30 wspólna Komunia św. pod sztandarem.

1) Ochotn. Straż Pożarna i piątony przeciwpożarowe. Dziś w piątek 9 bm. o godz. 17-tej ćwiczenia. Naczelnik.

k) Tow. b. żołnierzy 1 p. strzel. Wlkp. Koło Leszno. Mies. plen. zebranie 11 bm. g. 14 w lokalu drh. Horowskiego St. ul. Leszczyńskich 17.

f) Zw. Chrześ. Inwalidów, Wdów i Starców. 11 bm. g. 10 w lokalu p. Ratajczaka „Pod Łabędziem” ul. Leszczyńskich półroczne walne zebranie. Przybycie wszystkich członków konieczne i obowiązkowe. — 10 bm. g. 5 zebranie Komisji rewizyjnej oraz kompletnego Zarządu w lokalu związkowym.

k) Zebranie Zarządu Tow. b. żołn. 1 p. strz. Wlkp. Koło w Lesznie 9 bm. g. 20 w lokalu kol. Kesickiego, N. Rynek 38.

„Dni Młodego Rolnika” w Bojanowie

W dniu dzisiejszym odbywają się w Państw. Średniej Szkole Rolniczej w Bojanowie „Dni Młodego Rolnika” z następującym programem:

Dnia 9 czerwca 1939 r.: godz. 10,00 przyjazd i powitanie gości; 10,30 uroczysta msza św.; 11,30 przekazanie sztandaru kursowi II Państw. Szkoły Rolniczej w Bojanowie przez kurs III, po czym defilada; 12,00 akademie w auli szkolnej; 14,00 obiad; 16,00 bieg sztafetowy o puchar. 19,30 przedstawienie „Dożywocia” Al. Fredry w wykonaniu zespołu kulturalno-artystycznego uczniów P. S. Szk. i G. R.

Dnia 10 czerwca 1939 r.: godz. 8,30 14,00 przerwa obiadowa; 15,00 wenta w międzyszkolne zawody lekkoatletyczne; — auli szkolnej zakończona zabawą taneczną.

Zawody strzelecko-lucznicze

między-oddziałowe Poczтового Przysp. Wojskowego w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę, 11 bm. odbędzie się na strzelnicy na Stadionie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. zawody strzelecko-lucznicze między Oddziałami P. P. W. Leszno — Rawicz — Gostyń.

Regulamin zawodów obejmuje konkurencje Kbk, s 6, L 1, Pd 4.

Program zawodów:
Godz. 9.— zbiórka zawodników na dziedzińcu U. p. Leszno 1.

9,05 wymarsz na strzelnice;

9,20 raport;

9,25 otwarcie zawodów przez Delegata Zarz. Okr. i oddanie tradycyjnych strzałów do tarczy honorowej. Ilość strzałów oddawanych do tarczy honorowej przez osoby biorące udział nieograniczona. Zastępstwo w strzelaniu do tarczy honorowej nie dozwolone. Opłata za jeden strzał 50 gr. Wpływy przeznaczają się na F. O. N. a oddawca najlepszemu strzałowi otrzyma tarcz honorową P. P. W. Oddz. Leszno na własność.

9,30 losowanie stanowisk.
10.— rozpoczęcie zawodów.
12—13 przerwa obiadowa.
17.— zamknięcie zawodów, wręczenie dyplomów i nagrody przechodniej oraz tarczy honorowej (w sali Hotelu Polskiego)

Pocztowe Przystosobienie Wojskowe zaprasza uprzejmie członków wraz z rodzinami i wszystkie organizacje zrzeszone i niezrzeszone do wzięcia licznego udziału w strzelaniu do tarczy honorowej.

Wstęp bezpłatny.

Nauczyciel Niemiec skazany

za przestępstwo dewizowe

Leszno. — Ciekawa rozprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Lesznie przeciwko nauczycielowi Niemcowi Gustawowi Pacerowi z Lasocia, p. Leszno, któremu akt oskarżenia zarzucał przekazywanie pieniędzy do Rzeszy bez zezwolenia.

Według przewodu sądowego sprawę przedstawia się następująco:

Jeszcze w roku 1936 wysłał Pacer swego syna do Rzeszy do szkoły leśnej; ponieważ jednak nie posiadał jeszcze zezwolenia dewizowego na przekazanie pieniędzy do Niemiec, postanowił nielegalnie przesać synowi potrzebną gotówkę. W tym celu korzystał z przepustki granicznej, jakiej przysługiwały obywatelom, zamieszkującym miejscowości przygraniczne i przenosił dozwoloną na przeniesienie gotówkę do Rzeszy. Tę kwotę przekazywał, lecz jej nie spotrzebował. Również posługiwał się handlarzka drobni z Lasocia, która za sprze-

dany towar pieniądze pozostawiała w Rzeszy, a wypłacał jej oskarżony po powrocie do Polski. W ten sposób przekazał nielegalnie około 500 zł.

Za ten czyn Pacer został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej i po przeprowadzonej rozprawie, w czasie której przyznał się do zarzucanego mu czynu, co też potwierdzili świadkowie, został skazany w dwóch wypadkach na 7 mies. więzienia i 400 zł grzywny i na 6 mies. więzienia i 200 zł. Jako łączną karę otrzymał 10 mies. więzienia i 500 zł, w razie nieściągalności z zamianą na 1 mies. i 20 dni aresztu zastępczego. Wykonanie kary oskarżonemu zawieszono ze względu na dołychezasową niekaralność, na przeciąg 4 lat.

Sądowi przewodniczył s. o. Kołodziejczak, oskarżał prok. Giertych, bronił adw. Krause.

Z uroczystości 25-lecia istnienia

Koła Śpiewaczego w Przemyślu

Podniosła uroczystość przeżył Przemę w niedzielę, dnia 4 bm. z okazji 25-lecia istnienia miejsc. Koła śpiewu „Halka”.

Na uroczystości przybyły w komplecie Koła śpiewu „Chopin” i „Dembiński” z Leszna, „Lunna” z Wolsztyna, „Harmonia” z Nowejwsi i „Momiuszko” ze Starkowa.

O godz. 10 ruszył wspaniały pochód do kościoła. W pochodzie brali również udział Sokółki z Perkowa i Radomierza, Kółko Wioślanek, KSM. i Tow. Powstańców i Wojaków z Przanogły. W kościele ks. Piechowiak przemówił serdecznie do rzeszy śpiewaczej i doprawił mszę św. za dusze zmarłych członków koła „Halki”.

Po nabożeństwie odbyła się akademie na pięknie udekorowanej sali bankowej. Prezes Koła śpiewu p. kierownik szkoły J. Dartsch powitał serdecznie gości i mówił o znaczeniu i głębokiej treści hasła śpiewaków „Cześć Pieśni!” W dalszym cią-

gu przewodniczył sekretarz zarządu okręgu leszczyńskiego p. Maćkowiak. Z pięknie ujętego sprawozdania z działalności „Halki”, odczytanego przez drh. Kaminiarzównę, wynika, że Koło ma za sobą bogate owoce pracy i zdobyło na zjazdach okręgowych wiele nagród, zwłaszcza w czasie długoletniej dyrygentury obecnego prezesa. Z kolei nastąpiło składanie życzeń. Każdy z mówców wyrażających życzenia, został nagrodzony łuczniakami oklaskami. Następnie przewodniczący odczytał licznie nadesłane telegramy. Wzruszająca była chwila wręczenia dyplomów za 25-letnią czynną pracę ku pielęgnowaniu pieśni polskiej następującym członkom: Salomei Wojciechowskiej, Stanisławowi Plucińskiemu, Władysławowi Wojciechowskiemu, Wincentemu Nowickiemu, Augustynowi Rygusiakowi.

Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i odśpiewaniem hymnu państwowego i pieśni „Boże, coś Polskę” zakończono wzniosłą uroczystość.

Po przerwie obiadowej ruszył pochód na miejsce zabawy, gdzie popisywały się chóry odśpiewaniem kilku pieśni i bawiono się ochoczo.

Kawiarnia „Esplanade”

poleca znane ze swej dobroci, wykwiato- go smaku i doborowych gatunków

LODY WŁOSKIE

codziennie świeże, zawsze w różnych ga- tunkach do wyboru.

Delegatura Polskiego Tow. Krajoznawczego w Lesznie

Polskie Tow. Krajoznawcze z Poznania otworzyło z dniem dzisiejszym swoją delegaturę w Lesznie. Zadaniem Delegatury jest opieka turystyczna nad przyjeżdżającymi do Leszna wycieczkami i pozyskiwanie członków dla krajoznawczej pracy. Poza tym bezpłatnie udzielanie porad w sprawach turystycznych, wyjazdów do uzdrowisk i na letniska. Członkowie P. T. K. mają przy przejazdach kolejowych uprawnienie do 50 proc. ulgi. Bliższe informacje i zgłoszenia w „Orbisie” Rynek.

Ze sportu w Lesznie

Maturzyści — reprezentacja Państw. Liceum i Gimn.
Dorocznym zwyczajem odbyły się w ub. sobotę i niedzielę zawody gier sportowych pomiędzy tegorocznymi maturzystami a reprezentacją Państw. Liceum i Gimnazjum.

W piłce nożnej po dość wyrównanej grze zwycięstwo odnieśli maturzyści w stosunku 4:2 (3:0) dzięki lepszemu wykorzystaniu sytuacji podbramkowych. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Banaszkiewicz 2 i Reiser 2. Dla pokonanych obydwie bramki uzyskał Sośnicki.

Siatkówka przyniosła zwycięstwo reprezentacji Państw. Lic. i Gimn. po ciekawej i zaciętej grze w stosunku 2:1. W koszykówce natomiast zdecydowane zwycięstwo odnieśli maturzyści, którzy przez cały czas meczu zupełnie panowali na boisku. Wynik 22:16 (14:6).

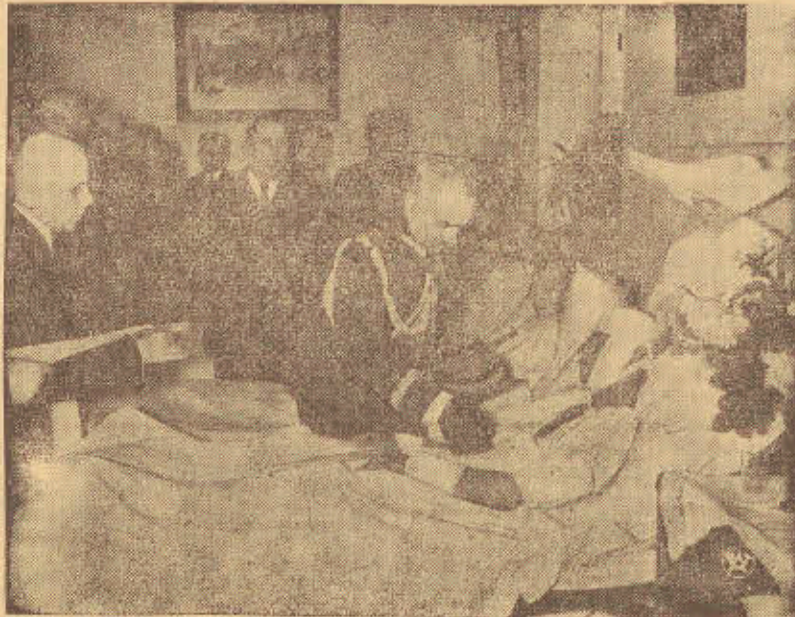
Senat gdański boczy się na Ojca św.

Gdańsk. 8. 6. Po raz pierwszy od czasu powstania Wolnego Miasta Gdańska Senat gdański nie brał udziału w procesji, urządzonej w dniu święta Bożego Ciała. Powodem tego ma być stanowisko, jakie zajmuje wobec sprawy gdańskiej organ Watykanu „Osservatore Romano”.

Lutze wykazuje dużą ruchliwość

Berlin. Szef sztabu szturmówek partyjnych S. A. Lutze udaje się 10 bm. do Kłajpedy, gdzie będzie obecny przy składaniu przysięgi 5.000 członków S. A.

W dniu następnym obecny będzie Lutze na zawodach sportowych S. A. w Gdańsku.



W dniu 7 czerwca o godz. 8 rano na pl. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie, Pan Premier i Minister Spraw Wewnętrznych gen. dr Felicjan Sławoj-Składkowski dokonał aktu uroczystej dekoracji krzyżami Zasługi bohaterów oficerów i szeregowych Straży Pożarnej, którzy z najwyższym poświęceniem i narażeniem własnego życia przeprowadzili w dniu 6-go czerwca akcję ratunkową przy gaszeniu pożaru nowego dworca głównego. — Zdjęcie przedstawia uroczysty akt dekoracji przez Pana Premiera rannych podczas akcji strażaków w szpitalu Dziec. Jezus

Kino Palace

Dziś w piątek 9 bm.
wielka sensacyjna premiera
Fascynujący, pełen napięcia film zrealizowany według pamiętników komisarza policji kolonialnej
Sensacyjno-egzotyczny film o światowej sławie p. t. „Pe-pe-le-Moko”
(Wzięcie z Algieru)
Pepe-le-Moko to imię (Pepe) i przydomek (Le Moko) wykojeńca, który po zabójstwie w Marsylii zbiegł po Algieru i ukrywał się długi czas w niedostępnej dla policji, dzielnicy dżungli Kazbic.
W roli głównej: słynny Jean Gabin.
Film, który trzyma w napięciu od pierwszej do ostatniej sceny.
Początek o godz. 7 i 9 wieczorem.
W niedzielę o godzinie 3, 7 5, i 9 wiecz.

Mieszkanie

6 pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami od l. 7. ewentl. później do wynajęcia. T. Betting, Leszno, Bol Chrobrego 13.

Stróżostwo

zlecę. Tylko żonaci, bezdzietni, ze stałą pracą lub rentą. Zgłosz.: Kancelaria adw. Dr Opatry'ego, Leszno, Rynek 20.

Odpadki kuchenne

przyjmuję z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

Km. 349-38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Na zasadzie art. 676—681 K. P. C. ogłaszam, że w dniu 16-tego sierpnia 1939 roku o godzinie 10,30 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Śmiglu pokój nr. 8. licytacja nieruchomości położonej w Widziszewie i Przysiece Starej powiatu kościańskiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Śmiglu jako Widziszewo tom I karta 10, na nazwisko dłużnika „Klinger” Tow. z ograniczoną poręką Cegielnia w Przysiece.

Nieruchomość Widziszewo k. 10 składa się z terenu fabrycznego o powierzchni 6,52,09 ha z zabudowaniami i kompletnym urządzeniem mechanicznym do wytwarzania cegły i wyrobów ceramicznych.

Nieruchomość Widziszewo k. 10 oszacowano na sumę 558 679,93 zł. Cena wywołania 419.009,95 zł.

Wysokość rękojmi jaką licytant, przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 55.867,99 zł.

W myśl §§ 1 i 2 rozp. Min. Spraw Wewnętrz. z dnia 27. 1. 1937 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 120 poz. 84) winni przystępujący do licytacji wykazać się zezwoleniem Wojewody Poznańsk. na nabycie nieruchomości, od Starosty Kościańskiego zaś zezwoleniem na powzwanie nieruchomości w paśmie granicznym.

Rękojnia powinna być złożona w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Śmigiel, dnia 5 czerwca 1939 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. do spraw egzekucji z nieruchomości w Śmiglu ul. Północna nr. 5

Radio

4 lampowe, na prąd, akumulator, sprzedam. Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 35, m. 3.

Ondulacja trwała

FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną.

Ceny konkurencyjne.
T. Kuśnierek
Leszno, Leszczyńskich 43.

Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe.
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!
Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC
Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.



Na wiosnę **lisy**
naturalne i farbowane
wielki wybór po niskich cenach poleca
Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świętoleśńska 2.



Do Berlina przybył z parodniową wizytą regent Jugosławii ks. Paweł wraz z małżonką ks. Olga. — Na zdjęciu ks. Paweł i ks. Olga w czasie przyjęcia wydanego na ich cześć przez kanclerza Hitlera (na prawo we fraku). Pierwszy po lewej stronie — minister von Ribbentrop.

Poszukuję

dzierżawy ogrodu 4 do 5 morgowego w okolicy Leszna, Śmigła lub Kościana. Oferty piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Ogrodnik”.

Pokój umeblowany

do wynajęcia. Leszno, ul. Paderewskiego 2.

Motocyklowerowy

używany, w dobrym stanie, kupię. Wpłacę 100 zł, następne raty pewne. Zgłoszenia piśmienne do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Motocykl”.

1 lub 2 kajaki

kupię. Zgłoszenia piśm. do eksp. „Głosu” pod „Kajak”.

Domostwo

z olejarnią

z powodu choroby właściciela, na sprzedaż wzgl. do wydzierżawienia. — P. Grabsch, Poniec, ulica Króbska 44.

W Boszkowie na „Syrenie” koncert-dancing



koncert-dancing

w święta i niedziele.

Wł. Lewando

Na ogólne życzenie, pozostaję w Lesznie nieodwołalnie do 14 czerwca br. Udzielam psychologicznie porad życiowych. Przyjmuję cały dzień. Ceny niskie. Niezamożnym bezpłatnie. Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 16, m. 5, front, II. piętro.

Mieszkanie

3—4 pokojowe, od zaraz poszukuję. Zgłosz. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „C P”.

Truskawki

i wszelkie inne owoce mogę dostarczyć. Zgłosz. do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Dziewczyna

uczciwa, pracowita, do wszelkich prac domowych potrzebna od 15 bm. Leszno, ulica Wolności 11, rzeźnictwo.